

RABKA TAJEMNICZY UCHYLIMY JUŻ NIEDŁUGO — patrz str. 3

„Kurier” pomógł!

We własnych kioskach kupować będą zeszyty szczecińscy akademicy

NIEDAWNO, w trosce o właściwe zaopatrzenie studentów w artykuły piśmienne, o to, aby

zgrupowane przez hurtownie 100-kartkowe bruliony trafiły do właścителей rąk, zaproponowaliśmy zorganizowanie kiosków w uczelniach. Projekt spotkał się z uznaniem władz handlowych.

Nowy dowódca armii argentyńskiej



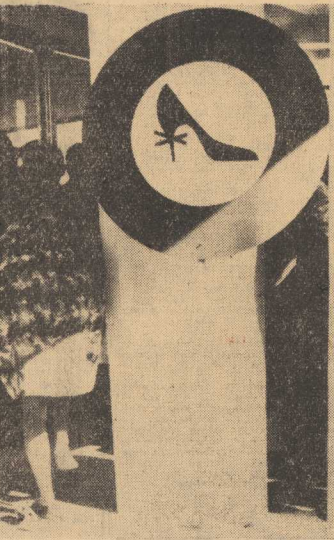
GENERAL JUAN ONGANÍA został mianowany ostatnio naczelny dowódcą armii argentyńskiej. (CAF)

STOP! dla wytwornis w szpilkach

TEN „znak drogowy”, postawiony u wejścia do jednego ze szwajcarskich szpitali, oznacza zakaz wchodzenia tu w szpilkach. Która z pań chce odwiedzić swych bliskich, musi włożyć pantofelki na płaskim obcasie, zastawione do dyspozycji w szpitalu.

ZA PRZYKŁADEM Szwajcarów postąpił burmistrz miasteczka Riesenbeck w północnej Nadrenii i — Westfalii. Z okazji otwarcia nowego odcinka szosy w tej miejscowości, burmistrz polecił umieścić u jej wylotu tablicę z napisem: „Dla podkutek koni i polazków na gasienicach — wjazd wzbroniony. Panie na szpilkach — nie pożądane aż do 1 grudnia”.

W odpowiedzi na list nie zapytany mieszkańców wioski i przejezdnych, ościsł miasteczka zapewniła, że zarządzenie to nie zostało bynajmniej podjęte, nie nuchęła do płci pięknej. Tęż tylko i wyłącznie troska o nową nawierzchnię szosy. (a)



CENA 50 GR

WYD AB



KURIER szczeciński

środa, 26. IX. 62 r.
ROK XVIII Nr 227 (5647)

SPOTKANIE W HOTELU Waldorf-Astoria

O czym rozmawiali Rusk i Gromyko?

NOWY JORK PAP. 25 września w hotelu Waldorf-Astoria w Nowym Jorku odbyło się spotkanie amerykańskiego sekretarza stanu RUSKA z ministrem spraw zagranicznych ZSRR GROMYKĄ, którym towarzyszył ekspert w dziedzinie poszczególnych problemów politycznych.

spraw europejskich DA-VISA i naczelnika Wydziału Niemieckiego w Departamencie Stanu — HILDEBRANDTA.

Wskazywało to — zda niem obserwatorów — że sprawa Berlina zachodniego i Niemiec stała się przedmiotem dyskusji.

Adenauer wybiera się do USA

BONN PAP. Korespondent PAP, red. Kassanowicz donosi: podana przeze mnie przed kilku tygodniami wiadomość o planowanym przez kanclerza Adenauera wyjeździe do USA — według ówczesnej wersji Adenauer miał jakoby zamiar wystąpić ewentualnie na forum ONZ, gdyby sprawa Berlina stanęła na porządku dziennym — potwierdza się. Gła wior kosa prasa sygnalizuje możliwość podróży Adenauera do Waszyngtonu w celu spotkania się z prezydentem Kennedym w wypadku, gdyby sytuacja w Berlinie uległa zaostreniu.

AMERYKAŃSKIE KOŁA OFICJALNE wymieniają jako tematy dyskusji sprawę Kuby i Berlina zachodniego, dodając, że przypuszczalnie poruszone zostały ponadto różne inne zagadnienia, łącznie z problemami rozbrojenia, kolonializmu i struktury kierownictwa Sekretariatu ONZ.

JAK DONOSIŁ korespondent PAP, red. B. CHYLIŃSKI, spotkał się Gromyko-Rusk wywołano już poprzednio duże zainteresowanie w kołach ONZ, gdzie podkreślano zwłaszcza udział w rozmowach ekspertów do spraw niebezpieczeństwa — wiceministra spraw zagranicznych ZSRR SIEMIONOWA oraz ze strony amerykańskiej zastępcy podsekretarza stanu do

Jest okazja do rewanżu za Belgrad

TULLOH i ZIMNY i Boguszewicz zaatakują rekord świata

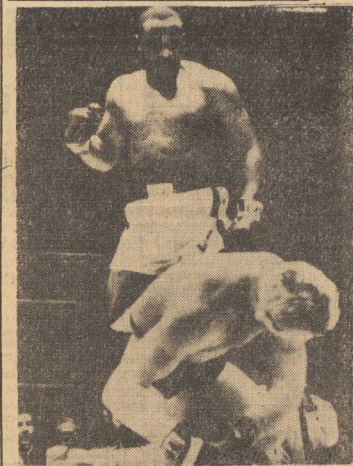
WARSZAWA PAP. W najbliższą sobotę i niedzielę na stadionie White City w Londynie odbędzie się międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Wielka Brytania — Finlandia.

Poza konkursem startować będą w zawodach ctery polscy biegacze. Na 3 mile wystąpi ZIMNY i BOGUSZEWICZ. Warto dodać, że na tym dystansie Anglik Tulloh z rekordem świata. W biegu na 2 mile wystąpi BARAN i KRZYSZKOWIAK, który wg opinii trenera będzie bicia rekordu świata. W biegu na 2 mile wystąpi BARAN i KRZYSZKOWIAK, który wg opinii trenera będzie bicia rekordu świata.

Dziś 6 stron

LISTON

dotrzymał słowa...



NA ZDJĘCIU: Liston nokautuje Niemca Wespahala

Po „atomowym” ciosie Sonny „Gangstera”

już w pierwszej rundzie Patterson stracił tytuł mistrza świata

CHICAGO PAP. NOWYM MISTRZEM ŚWIATA WSZECHWAG OSTAŁ PIĘCZARZ AMERYKAŃSKI SONNY LISTON. DZIS W NOCY POKONAŁ ON W CHICAGO OBROŃCĘ TYTUŁU FLOYDA PATTERSONA.

POJEDYNEK ZAKOŃCZYŁ SIĘ sensacyjnym nokautem Pattersona już w pierwszym starciu. Wprawdzie Liston słynie z niezwykle silnych ciosów, ale nikt nie spodziewał się takiego rozstrzygnięcia walki. Decydujący cios padł w 2 min. Lewy hak wyładował na szczękę i mistrz świata padł na deski. Sędzia doliczył do 10 i ogłosił zwyciężycza Listona. Walka była bez historii.

Na trybunach Comiskey Park zasiadło ok. 35 tys. widzów. M. in. oglądali sławni pięściarze: Joe Louis, Rocky Marciano, Ezzard Charles, Ingemar Johansson, Jimmy Braddock i Archie Moore.

Walka była transmitowana przez TV amerykańską. Dochód wyniósł ok. 5 milionów dolarów.

MOWIĄ PO MECZU: FLOYD PATTERSON: „Nie spodziewałem się, że Liston jest tak szybki. Podobnie jak podczas pojedynku z Johanssonem, przegrałem przez nieuwagę. Kiedy sędzia doliczył do sześciu, odzyskałem przytomność. Przy puszczeniu, że na „osiem” dołamał przyjąć postawę boksera. Nieestety, nie mogę

Zaniechano poszukiwań rozbitków z „Latającego tygrysa”

LONDYN PAP. Poszukiwania ofiar katastrofy amerykańskiego samolotu pasażerskiego „Super Constellation” zostały odwołane we wtorek z zapadnięciem zmierzchu, gdyż — jak oświadczył rzecznik brytyjskiego Ministerstwa Lotnictwa — wszelka nadzieja na odnalezienie pozostałości pasażerów została stracona.

ZABYTKOWY SŁOWNIK

WIEN PAP. „Die Presse” donosi, że uczniowie polski z Rzymu Edmund Winkler natrafili w archiwum w Trydencie na niezwykle cenny dokument — linijstyczny mianowicie na pochodzący z XV wieku słownik łacińsko-polski.

Wydrwigrosz w aureoli bohatera narodowego

Tupet - bezczelność - rzekome kalectwo „niebieskiego ptaka”

— JA wam pokażę, możecie wesoło milicję, mnie nie nie zrobiła, mnie nie można zamykać, mękożyma był bardzo wzburzony i wymachiwał przed nosem urzędnikom trzymanymi w ręku kulami. Próby przekonania go o niewłaściwości takiego zachowania nie odnosiły skutku. Interesant domagał się stanowczo widzenia z przewodniczącym PWRN.

Nie była to pierwsza wizyta N. u przewodniczącego Prez. WRN. Przychodził dość często, domaga-

jąc się natychmiastowego przydzielenia go do Szesczenia. Sam mieszkał z rodziną w M., lecz „stamtęjszy klimat” nie sprzyjał jego zdrowiu”. N. podawał się za invalidę bez obu nóg, kłaski pierwszej i drugiej nogi. Miał też walczyć w czasie wojny domowej w Hiszpanii, a potem w formacjach polskich na Zachodzie i posiadać odznaczenia m. in. Krzyż Grunwaldu i kl. Wirtuti Militarnej kl. III i Order Lenina.

Nie legitymował się rozmawianymi pismami polecającymi, m. in. Wielokrotnie też interweniowano w jego sprawie m. in. w Wydziale Opiek. Społecznej MRN. (Dokończenie na str. 2)

McNAMARA odleciał do Europy

WASZYNGTON PAP. Sekretarz obrony USA McNamara, dziś w nocy odleciał do Europy z zamiarem odwiedzenia amerykańskich garnizonów wojskowych w NRF. Rzecznik Departamentu Obrony podaje to do wiadomości, zaznaczając, że McNamara nie złoży wizyty w Berlinie z powodu i że jego podróż nie ma nic wspólnego ze sprawą Berlina.



STATKI NA WEJSCIU: M/S „RUSALKA” — z Finlandii i drobnicą. STATKI NA WYJSCIU: M/S „ELBLAG” — do Antwerpii w Gdynia z drobnicą. M/S „ORLA” — do Szawcwi w Gdynia z drobnicą. S/S „GNIEZNO” — do Danii z węglem. S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — do Danii z węglem. DZWIĞI Z KOPENHAGI M/S „DRAWA” przywlezie w końcu września z Kopenhagi do portu gdynińskiego dwa duże dźwigi dla „Centromoru”. Cztery dalsze statki linii poludniowej — skandynewskiej przewiozą z portu w Kopenhadze następcie cztery partie uładźne dźwigów do portu w Gdyni — dla potrzeb gazowych stoczni krajowych.

NA ŁOWISKACH:

WCZORAJ rybacy „KORABIA” z Urki oraz „KOGI” z Helu zameldowali o wykonaniu wrześniowego planu połowów. Rybacy „KORABIA” łowią już od miesiąca na poczet roku 1963. Odłowili oni

ogółem w tym roku 7 tys. ton, tj. 500 ton ponad plan.

Statek-baza „PUŁASKI” przygotowuje się w Gdyni do 3 w tym sezonie rejsu na Morze Północne. Planowane wyjście z portu — 3 października br.

W PORCIE:

Na nabrzeżu Czechosłowackim statek bandery holenderskiej m/s „Groningen” wyładuje białą w tranzycie dla Czechosłowacji. Oczekiwana jest kubancki statek „Bahia de Nipis” z ładunkiem tranzytowej rudy chromowej. Na nabrzeżu „Huk” wchodzi brytyjski statek m/s „Selektiv” do ładunek kamienia gipsowego.

Na redzie oczekuje wprawa dzenia do portu statki PLO m/s „Bytom” z ładunkiem 1700 ton testortów amerykańskich.

Na bezdrożach bogatego wyboru

FOTO-STRYK W NIELASCE

160 tysięcy aparatów fotograficznych zasferuje handel w ciągu bieżącego roku swoim klientom. A w tym: z aparatów najtańszych, tzw. młodzieżowych — 23 tysiące aparatów „Smiena” i 5 tysięcy dotychczas nie importowanych aparatów „Wiesna”. Z aparatów wyższej klasy atrakcyjnym nabytkiem będzie lustrzanka „Zenit 3” z obiektywem o sile światła 3,5.

JESLI chodzi o aparaty produkcji niemieckiej, to obok „Exacty” i „Exy”, znanych już ze swojej wysokiej klasy, w dostatecznych ilościach są w sklepach aparaty „Practica IV” (z Tessarem, lub Biotarem). Pokazał się też bardzo atrakcyjny aparat „Pentax II” ze światłomierzem i „Vera” — Mat i Matio oraz aparat „Practi” z automaatem na baterie, gdzie zarówno światło jak i odległość regulowane są automatycznie przez sam aparat. Przemysł czechosłowacki reprezentowany jest na naszym rynku przez dwuobiektywową lustrzankę „Flextar” z obiektywem Bellar.

RUNO LEŚNE na wagę... DEWIZ

ŚWIETNIE obończył w tym roku grzyby w Szczecińskim. To „grzybne prosperity” wykroczyste w całej pełni przedsiębiorstwo „Las”. Przez stację graniczną w Rzepnie wędrują codziennie transporty świeżej kurki, która eksportujemy do NRF i Szwajcarii oraz — via Gumiennie i prom w Sassnitz — również do Szwecji. Transport jest dobrze zorganizowany, grzyby z populacji w Szczecińskim. To „grzybne prosperity” wykroczyste w całej pełni przedsiębiorstwo „Las”. Przez stację graniczną w Rzepnie wędrują codziennie transporty świeżej kurki, która eksportujemy do NRF i Szwajcarii oraz — via Gumiennie i prom w Sassnitz — również do Szwecji. Transport jest dobrze zorganizowany, grzyby z populacji w Szczecińskim. To „grzybne prosperity” wykroczyste w całej pełni przedsiębiorstwo „Las”.

Te gorocnym nowym eksportowym są owoce róży Rugosa i Cimina, które „Las” dostarcza w stanie świeżym do Holandii i Szwecji. Dawniej eksportowano owoce róży w stanie zamrożonym, co wpływało ujemnie na ich jakość. Szczecińskie przedsiębiorstwo dostarcza już 35 ton owoców róży z własnych plantacji, zlokalizowanych w Szczecińskim i w Nowogardzie. 200 ton róży Cimina wyeksportuje „Las” wspólnie z wrocławskim kontrahentem. Owoce róży używane są w przemyśle farmaceutycznym i spożywczym, do witalizowania leków, produkcji oświeżających drażetek i zup.

Jedną z najpoważniejszych pozycji listy eksportowej szczecińskiego „Lasu” jest również drzewo. W tym roku sprzedaliśmy 200 ton mroźnej drzewiny, w tym w samym tylko wrześniu — 120 ton. Odbiorcami są Szwedzi, Niemcy, Francja, Szwajcaria. (ZAP)

Nasz rodzimy przemysł oferuje w handlu aparaty młodzieżowe „Druh” (nieestety brkowało ich wiosna, kiedy popyt najwięcej), „Alta”, „Fenix B”, „Fenix B” i „Start II”. Po pewnych poprawkach konstrukcyjnych na szcze aparaty młodzieżowe mogą odegrać pewną rolę na rynku, gdzie przystępniejsza cena skutecznie konkuruje z aparatami importowanymi.

Po co golemu kapeluszy?

ALE wiadomo, że do zrobienia zdjęcia, oprócz aparatu, choćby był najlepszy, potrzebna są błony i papiery fotograficzne.

Jak co roku wraz z nastaniem sezonu, polski sklepowa zaczęły świecić pustkami. Brakuje zwłaszcza tradycyjnie białych i szarych czarno-białych w formacie 6x9, chociaż i z malobrazkowymi i okresowe trudności. Podobne kłopoty występują z nabywaniem papierów fotograficznych.

Bydgoskie Zakłady Fotochemiczne uruchomiły produkcję papierów barwnych. Dobrze byłoby, aby bratnie Warszawa skie Zakłady Fotochemiczne przejawiały analogiczne chęci w rozpoczęciu produkcji białych i szarych kolorowej, bo co po papierach, skoro chronienie brakuje białych?

Był statyw — nie ma statywów

TO wcale nie czarodziejska sztuka. WZFO wypuścił swego czasu próbną partię statywów, po czym zapadła głucha, trwająca do dziś cisza. Jeśli ktoś chce

mieć dobry, metalowy statyw — zaopatruje się weń w komisie. Od dawna i jak dotąd na próżno, wypatrzą np. klienci krajowych lamp elektronowych, kopiarek, a nawet przywoitnych, nie drogich maskownic, noży do cięcia papierów, szczyptic, przegładaczy do filmów itp.

AMATORÓW fotografowania jest w naszym kraju coraz więcej. Na międzynarodowych i krajowych konkursach fotografii nie tylko nasi zawodowi fotograficy się i amatorzy odnoszą nie byle jakie sukcesy i na pewno pozytywne hobby, jakim jest „foto-stryk”, zasługuje na większą uwagę handlu. M. W.



Wizyta w Szczecińskiej Fabryce Sprzętu Elektrotechnicznego

I SEKRETARZ Komitetu Miejskiego PZPR Stanisław BARTCZAK interesuje się przemysłem. Dla zapoznania się z poszczególnymi szczełskimi zakładami postanowili złożyć wizytę w Podstawowych Organizacjach Partyjnych.

Pierwszym zakładem odwiedzionym przez I sekretarza KM była Szczęłska Fabryka Sprzętu Elektrotechnicznego. Ten niewielki — jak na szczecińskie stosunki — zakład ma poważne kontakty z odbiorcami w kraju i za granicą. Produkowane przez Fabrykę elementy grzejne wyko cenione są na europejskim rynku. W ostatnich latach zakład uległ rozbudowie i modernizacji. Mimo to kierownictwo gospodarcze i partyjne fabryki widzi wiele braków i niedociągnięć, które w codziennej pracy stają się uciążliwe.

PO POŁUDNIU St. Bartczak w towarzystwie dyrektora Zakładów „Inż. J. Zarskiego, głównego konstruktora, inż. Kwietnia i sekretarza K. Z. PZPR Miłszewskiego, zwiędził szczecińską Fa-



Wiecej światła dla Starówki

NA STARYM Mieście znkana już nie długo przyslowiowe „egipskie ciemności”. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, które wykonuje uliczne prace oświetleniowe, otrzymało nareszcie kabel elektryczny, który obecnie podłącza się do blisko 50 latarki, które ustawiono ostatnio w rejonie Starówki.

NA ZDJĘCIU: elektryk brygady oświetleniowej MPRD — Aleksander MORAWSKI podczas instalowania jareziówki na ul. Staromłyńskiej. (K) fot. S. Cieślak

NA NASZYM ZDJĘCIU: I sekretarz KM PZPR Stanisław BARTCZAK w towarzystwie dyrektora zakładu mgr inż. Jana MARKOWSKIEGO, kierownika Wydziału Ekonomicznego KM PZPR inż. Sławomira SADOWSKIEGO i sekretarza Komitetu Zakładowego Bolesława PRĘDKIEGO, ogląda rorki przeznaczone na elementy grzejne. (Wit)

RĄBKA TAJEMNICY UCHYLIMY JUŻ NIEDŁUGO

ROZMOWA Z PREZESEM SZCZECIŃSKIEGO ODDZIAŁU SARP — ARCHITEKTEM BOHDANEM SKŁODOWSKIM

— „UMIERAMY” z ciekawości jak rozstrzygną się losy placu Żołnierza. W jakim stadium jest konkurs na projekty zabudowy ogłoszony przez SARP?

— Do 16 września br. nadeszły już wszystkie prace. Jest ich 8. Trzy od architektów szczecińskich, pozostałe z Warszawy, Poznania, Gdańska, Krakowa i Wrocławia. Sędzia-referent konkursu arch. St. PUTOWSKI i sekretarz arch. St. LATOUR sprawdzają, czy nadesłane projekty są zgodne z wytycznymi w zakresie kubatury i wskaźników techniczno-ekonomicznych.

— Kiedy nastąpi rozstrzygnięcie konkursu?

— Pierwsze posiedzenie jury przewidziane jest w początkach przyszłego miesiąca.

— Jaki jest skład zespołu sędziowskiego?

— Oprócz wyżej już wymienionych: Prezes Zarządu Głównego SARP arch. T. PTASZCZYKI, naczelny architekt Warszawy arch. A. CIBOROWSKI, prezes warszawskiego oddziału SARP arch. MARCZEWSKI i nasz szczeciński arch. A. KORZENIOWSKI.

— Czy nie uchylł pan rąbka tajemnicy na temat szczegółów projektów?

— To niestety niemożliwe przed rozstrzygnięciem konkursu. Mogę jednak zapewnić, że wszystkie prace będą udostępnione zainteresowanym. 15 października otwieramy w Zamku regionalny pokaz projektów. Konkurs na zabudowę placu Żołnierza będzie jednym z działów wystawy.

— A co zobaczymy poza tym?

— Przygotowujemy makietę i rysunki ciekawych projektów, które są aktualnie budowane, lub zostaną zrealizowane w najbliższych latach. Na przykład zabudowa Alei Wojska Polskiego oraz sporo pojedynczych budynków od wysokości 8 do 10 kondygnacji, które staną przy ulicach: Świerczewskiego, Jaromira, M. Buczka. Pokażemy również kilka projektów typowanych do corocznych nagród KBUA (wśród nich jest i Stare Miasto w Stargardzie). Z terenu województwa na wystawie znajda się: Biuletyn Gminwaldzkie w Świnoujściu, budownictwo nieruchomości w ośrodkach czasowych oraz kilka projektów powtarzalnych z osiedli wiejskich.

— Dziękujemy. Z niecierpliwością czekamy.

— Rozmawiała: KB

SZCZECIN NA RYNKI ŚWIATA

WYROBY ze znakami szczecińskich wytwórni dostarczane są na rynki wielu odległych krajów w różnych zakatkach świata. Powiększając się nadal liczba zamówień i kontraktów świadczy o tym, że rozwój produkcji eksportowej nabiera w niektórych zakładach przemysłowych naszego miasta systematycznie na sile.

DO 29 KRAJÓW Z FABRYKI NARZĘDZI

DO PRZEDSIĘBIORSTWA mających szczególnie rozległe kontakty eksportowe zalicza się przede wszystkim Szczecińska Fabryka Narzędzi. Wytwórnia ta realizuje zamówienia napływające z 24 krajów różnych kontynentów.

W ciągu ostatnich miesięcy SPN otrzymała zamówienia na dostawę swych wyrobów tj. głów nie tokarek i szlifierok do Norwegii, Holandii, Francji, Egiptu i Pakistanu. Liczne kontraktów niewielkiej fabryki powiększa się tym samym o dalszych krajów.

GRECJA I INDONEZJA — NOWI ODBIORCY DŹWIGÓW

SZCZECIŃSKA Fabryka Maszyn Budowlanych wyeksportuje w tym miesiącu po raz pierwszy kilkanaście dźwigów budowlanych typu „ZB-45a” do Grecji i Indonezji. Nowi odbiorcy zamówili je także wstępnie partię, obejmującą 17 sztuk.

Zaloga SFMB wyprodukuje we wrześniu ogółem 28 dźwigów budowlanych.

PRODUKTY SFSE DO SYRII I AFRYKI

CORAZ pomyślniej rozwija się produkcja eksportowa Szczecińskiej Fabryki Sprzętu Elektrotechnicznego. Wysłała ona już swe wyroby do 20 krajów. Obecnie trwają w zakładzie prace nad realizacją pierwszych zamówień z Grecji i Syrii.

Pokazne ilości artykułów gospodarczo domowego dostarcza SFSE również do różnych krajów Afryki. Szczególnym popytem cieszą się tam nowoczesne kuchnie elektryczne i żelazka wytwarzane przez szczecińską fabrykę.

JUGOSŁAWIA I KRAJE CZARNEGO ŁADU ZAINTERESOWANE SZCZECIŃSKIM SUPERFOSFATEM

SZCZECIŃSKIE Zakłady Nawozów Fosforowych wyprodukuje mając we wrześniu łącznie 24 tysiące ton nawozów sztucznych, tj. 13 tys. ton superfosfatu pylistego i 11 tys. ton granulowanego.

Najważniejszym zagranicznym odbiorcą produktów fabryki są: Szwajcaria i Dania. Do tej ostatniej przesyła się towar statkami, które pobierają swój ładunek wprost z nabrzeża SZNF.

Nawozami sztucznymi wytworzonymi przez szczecińską fabrykę zainteresowały się ostatnio Jugosławia i Afryka, skąd nadeszły zamówienia na próbną partię superfosfatu. (DM.)

Od niedzieli — czas zimowy

Zmiany w rozkładzie jazdy PKP

ZGODNIE z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów, w nocy z 29 na 30 września br. nastąpi w Polsce zmiana czasu z letniego na zimowy. Należy więc cofnąć wskazówki zegarów o 1 godzinę.

Dzięki zmniejszeniu zużycia energii w okresie lata — jak obliczają specjalści — zaoszczędzono ok. 180 tys. ton węgla.

Równocześnie ze zmianą czasu, w nocy z 29 na 30 bm, PKP wprowadzają nowy, zimowy rozkład jazdy pociągów.

PLISOWANIE
ARTYSTYCZNE CEROWANIE
REPASACJA
ODŚWIEŻANIE I PRZERÓBKĘ KAPELUSZY damskich i męskich oraz wykonywanie nowych kapeluszy

GDZIE?

W punkcie usługowym
 Sp. Pracy Krawieckiej

„Elegancja“
 Szczecin, Poczłowa 34.
 4760-K

Zawiadomienie

BIURO ZBYTU DRZEWA W SZCZECINIE
 zawiadamia,
 że w związku z inwentaryzacją roczną
SKŁAD HANDLOWY BZD NR 1 PRZY UL. 1 MAJA 6/3

BĘDZIE NIECZYNNY
 w dniach od 27. IX. — 14. X. br.
 4681-K

W dniu 23. IX. 1962 r. zmarł po długiej chorobie nasz emeryowany pracownik

Bogumił Zabielski

o czym zawiadamiają

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA SKŁADNICY ARTYKUŁÓW ROLNYCH SZCZECIN
 7711-G

OGŁOSZENIA drobne

NAUKA
MATEMATYK udziela lekcji. Zakres szkoły średniej i wyższej. 50 godzinowa 43 m 11. 7712-G

PRACA
ZAJMĘ się dzieckiem we własnym domu, tel. 49-388. 7713-G
POMOC domowa do chodząca, potrzebna. Dobre warunki. Curli Słodowskiej 19, tel. 766-21. 7714-G

ROZNE
POSZUKUJE pożyczki w wysokości 50 000 zł, lub współnika do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. Oferty. Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 m 769. 7715-G

MAM koncesję na przedsiębiorstwo budowlane, posiadam ciekawą i przyjemną. Oczekuję propozycji. Oferty. Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 m 761. 7716-G

NIERUCHOMOŚCI
DOMEK jednorodzinny na Pogodnie, sprzedam.

PIANINO sprzedam. Bol. Śmiałego 17 m 15. 7713-G

MALĄ malpę sprzedam. Rowińska 4 m 1. 7715-G

MOTOCYKL MZE-250, nowy i WFM, sprzedam. Bol. Śmiałego 15 m 2. 7717-G

MOTOROWER, „Komar” tania sprzedam, Matejki 23 m 10, Szczecin. 7718-G

JAWĘ 250, stary typ, wygodny. Cena 1 600 zł. Al. Powstańców 30 m 20, od godz. 16. 7719-G

PIANINO sprzedam, tel. 43-024. 7723-G

JAWĘ 350, stan b. dobry, pięknie sprzedam. Bol. Śmiałego 20 m 5. 7724-G

PIANINO sprzedam, tel. 43-024. 7723-G

MARYNARZĘ z żoną po służbę pokładu sublokatorskiego, tel. 36-197 (cab. 2415). 7724-G

TEATR

POLSKI — „Czy to jest miłość” g. 19.30
WSPÓLczesny — „Damy i huzary” g. 18.
OPRETKA — „Swobodny wiatr” g. 19.15.
CYRK „GRYF” — Al. M. Gucika g. 19.

KINA

KOSMOS — „Wielka wojna” g. 9, 13, 15, 18, 21 — wt.-fr. — od lat 10 — panoram. (środa i czwartek).
DELFIN — „Francuzka i miłość” g. 9.30, 12, 14.15, 17.30, 20.30 — franc. — od lat 18 (środa i czwartek).
BALTYK — „Spóźnieni przechodnie” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — od lat 19 (środa i czwartek).
OGRODOWE — „Sekretarz Rejmona” g. 19.45.
TERENOWE — „Pieśń purpurowego kwiatu” g. 19.30 — szwedzi.
POLONIA — „Kanał” g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 14; czwartek: „Stapan 7 Kisa sw” g. 11, 13.30, 15, 17.15, 20.30 — pol. — od lat 10.
PIONIER — „80 dni Lumumbi” g. 13.30, 17 — pol. — od lat 7 „Pożegnania” g. 19.30, 20.30 — pol. — od lat 18; czwartek: „Szewczyk Kopytko” g. 9.30, „Irena do domu” g. 10.30, 12.45, 15 — „50 dni Lumumbi” g. 17.15 „F. G. guki dla Aurelii” g. 19.30, 20.30 — pol. — od lat 18.
MUZA (Promocyjny) — „Szmin ka do us” g. 18, 20 — wt. — od lat 15.
PROMIEN — „Skarb kapitana Martensa” g. 18 — „Rozstania” g. 18, 20 — pol. — od lat 18.
MARS — „Godziny nadziei” g. 18, 20.15 — pol. — od lat 16.
PAŁA — „Wielki dzień” g. 18, 20.15 — USA — od lat 18.
ECHO (Krakowo) — „Czekaj na mnie” g. 18, 20 — rad. — od lat 16.
MEWA (Zelechowo) — „Dzień powzedni” g. 18.20 — NRD — od lat 12.
SWIT (Skolwin) — „Młodzież czy miłość” g. 18, 20 — jap. — od lat 16 — panoram.
ŻDROJE — „Jadą goście, jadą” g. 16.30, 18.30, 20.30 — pol. — od lat 15.
SZMARAGDOWE — „Wiosna i ty zaszalesz Indianinem” g. 15.30, 17.30, 19.30 — pol. — od lat 9.
PRZYJAŻN (Dable) — „Mielci ci Larame” g. 18, 20 — USA — od lat 18 — panoram.
BUTNIK (Słocyno) — „Casino de Paris” g. 18, 20.15 — franc. — od lat 16 — panoramicy.
BAJKA (Police) — „Ewa chce spać” g. 18, 20 — pol. — od lat 18.
I MAJ (Zydowce) — „Miłość w górach” g. 17, 19, 21 — cześć i ty zaszalesz Indianinem” g. 15.30, 17.30, 19.30 — pol. — od lat 9.
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — „Woj. ci” g. 10-21.
KLUBY
TPPR — Wol. Pol. 66 — film: „Przytem swoją śmieć” g. 18, 20 — czeski.
GARNIZONOWY — „Wawrzyńska 3 — wykład „Kultura niemiecka, jej wartość i odpowiedzialność za losy Niemiec” film g. 18.
PIWNICA — „Niepodległość 19 — prelekcja mgr. Grabowskiego — Broniewski” 19.
NOT — Wol. Pol. 67 — czynny od g. 12.
PAŁA — Dworcowa 30 — „Spotkanie przy brydzu” g. 18.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Złoty wiek polski, średniowieczna sztuka pomorska, renesansowe stroje i sztuka sztuczniczkich g. 9-15.
CBWA — Staromłyńska 27 — malarstwo, grafika i rysunek E. Chamlewskiego, J. Chmielewskiego i M. Purczyńskiego g. 9-15.
WALY CHROBREGO 3 — wystawy morskie, przyroda, archeologia g. 9-15.
18 MUZ — pl. Żołnierza 2 — malarstwo Z. Szumana g. 11.
ZAMEK — malarstwo T. Eysymonta i grafika W. Mazusia g. 11-19.
KLUB MPK — Wol. Pol. 2 — wystawa E. Witkowskiego g. 10-21.

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI
 16.45 — program dnia, kronika
 17.00 — wiadomości
 17.30 — wiadomości
 18.30 — „Oni widzieli świat”, 18.35 — wczesnica TV — Fotogramy w przestrzeni, 19.30 — dziennik TV, 20.05 — teatralnie „Kółko i krzyżyk”, 20.35 — magazyn aktuuści ze świata „Peryskop”, 21.15 — „Warszawska Jesień”, występ zespołu radioteatru, 22 — ostatnie wiadomości, 22.05 — DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI
 14.30 — film „Wybuch” — 45 r. widowiska sta deteli od lat 10, 17.30 — sport, 19.30 — podrozwienia TV dzieleciek, 20 — Sport, 20.30 — wiadomości, 20.40 — prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 21 — „Arada, popularnych melodii”, 23 — sylwetki aktorów „Ankietach in Burger”, 23.35 — magazyn aktuuści ze Tokio, 23.50 — kronika.

SPITAL

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Włodzicha 7, III KLINIKA CHIR. — Pomoczn. **PORADNIA INTERNISTYCZNA** — Wol. Pol. 71 — g. 18-22.

APTEKI
 NR 46 — Wielka 17 — tel. 432-48.
 NR 48 — Leleweła 1 — tel. 738-24.
CODZIENNE POGOTOWIE PRACZ:
 Apteke nr 10 — (Glinki), apteka nr 11 (Dable Szczecin), apteka nr 12 — (Podjuchy).

PÓLTORA pokoju z kuchnią, front, samodzielnie, po remoncie, zamienne na dwa pokoje z nowego budownictwa w Śródmieściu; warunki do uzgodnienia. Chodkiewicza 9 m 4a. 7733-G

DWOCY panów poszukuje pokoju, tel. 446-23, po godz. 20. 7734-G

DOMEK, własność, 3 pokoje z kuchnią, ogród, możliwość hodowli w Śródmieściu, ul. Górczyńska 49, zamienne na 2 pokoje z kuchnią w Śródmieściu, odcyna wyłożona. 7746-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, Pogodnie, piec, zamienne na 2 1/2 pokoje z centralnym ogrzewaniem, tel. 711-32 7735-G

MIESZKANIE 3 pokoje we, 70 m kw., łazienka, c.o., Śródmieście, zamienne na 2 pokoje, tel. 345-88. 7736-G

DUZY pokój, kuchnia, c.o., wygody, ogród, za miastem, ul. Kostrzyńska 2, piec. Wiadomość: ul. Wielkopolska 25 m 18a. 7737-G

MIESZKANIE 2-pokojowe, (w domku), 3 chłobki, ogród, zamienne na 2 1/2 pokoju w Śródmieściu, Gumienie, Okazyńska 13 m 1. 7738-G

MIESZKANIE 2 1/2 pokoju, zamienne na 1 pokój z kuchnią lub 1 1/2, Krasińskiego 7 m 15. 7739-G

2 POKOJE, kuchnia, zamienne na pokój z kuchnią, (partez wyłożony), Marcina 13 m 10 (Niebuszewo). 7741-G

WYNAJME pokój dwóm kawalerom, tel. 470-01, wewn. 676. 7742-G

MŁODY naukowiec (samotny) poszukuje pokoju sublokatorskiego — najchętniej w Śródmieściu, lub na Pogodnie. Oferty. Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 m 768. 7743-G

WYNAJME pokój panna. Głębokie, Zagadłowicza 18 m 1. 7744-G

KAWALERKĘ zamienne na pokój z kuchnią, warunki b. dobre. Zgłoszenia na nr tel. 345-76, w godz. od 12-17. 7745-G

MIESZKANIE w willi, 4-pokojowe, duże, zamienne na 2-pokojowe z łazienka, tel. 7749-G

DYREKCJA PANSTWOWEGO OSRODKA WYCHOWAWCZEGO w Szczecinie poszukuje po kł sublokatorskich dla młodzieży pracującej w tu. ośrodku w Szczecinie. Platnie z góry za 2 miesiące. Telefon 86-63. 7703-G

2-POKOJOWE, komfortowe mieszkanie w Kłedku, zamienne na samodzielnie, pokój z kuchnią w Szczecinie, lub trzy-pokojowe — Warszawa, Świnoujście, Wiadomość: Międzydroje.

PRACOWNICY poszukiwani

FRYZJER MĘSKI potrzebny. Szczecin, Kr. Jadwigi 38, Zakład fryzjerski. 7710-G

KIEROWNIKA ADMINISTRACJI DOMÓW z rodziną, (członek rodziny będzie pełnił funkcję dozorczy) od kierownika wymagane wykształcenie średnie. Mieszkanie służbowe zapewnione. **TECHNIKA C. O.**, wykształcenie techniczne, zatrudni **Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin-Śródmieście** nr 2. Kandydaci mogą się zgłaszać codziennie do Dzielnicy Zarządu Budynków Miesz. nr 2, ul. L. Hejki 23. 4763-K

ST. TECHNIKA do rozliczeń budów, **TECHNIKA** NORMOWANIA, 2 **KIEROWNIK** BUDÓW na pow. Choszczyno i pow. Kamień Pom., 2 **MAISTROWY** BUDOWLANYCH na pow. Choszczyno, **KIEROWNIKA** ROBOT SANITARNYCH i elektrycznych, 6 **MURARZY** BHP, **INSPEKTORA** BHP, przyjmie do pracy **Zakład Budowlano-Montażowy przy WZGS „Samopomoc Chłopska”** w Szczecinie, ul. Dworcowa 2 (pokój nr 6). 4762-K

ZAOPATRZENIOWCA (może być kobietą), zatrudni **Przedsiębiorstwo Jazarsko-Drobnikarskie** w Szczecinie, ul. Kaszubska 5 III p., pokój 22. Wymagane wykształcenie średnie. 4761-G

MURARZA, **ZDUNA**, **STOLARZY**, **SLUSZARZY** i **HYDRAULIKOW**, **CIESIELI** i **ELEKTRYK**, przyjmie od zaraz **PS „Robotnik”** w Szczecinie, Jedn. Narodowej 37, pokój 23. 4742-K

KIEROWNIKA STOLARNI, wymagane wykształcenie średnie i kilkulatnie, praktyka, zatrudni natychmiast **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomiczej**, Szczecin-Dable, ul. Miła 1. Wynagrodzenie 2 500 zł. Blizszych informacji udziela dział kadrt, tel. 32-441. 4735-K

20 ŚLUSARZY, którzy po rocznej pracy w warsztacie mogą zostać zatrudnieni na parowozie, 10 robotników do obrabiania parowozów i 10 kierowców samochodu z I i II kat. prawa jazdy, Wyższe Oddział Trakcji w Szczecinie. Warunki do omówienia na miejscu. Informacji udziela PKP, Oddział Trakcji w Szczecinie, ul. Czarnieckiego nr 8 I piętro, pokój nr 7. 4714-K

KIEROWNIKA SKLEPU DEWOCYJNEGO w Szczecinie, o wysokich kwalifikacjach i z odpowiedzialną praktyką — zatrudniony od zaraz. Oferty wraz z życiorysem odpisanymi świadectwami prosimy kierować: Warszawa, Poczta Główna, skrytka pocztowa 471. 4741-K

PKO TELEGRAM
 500 nr PKO - OVER
 PREMIA - MOTOROWER

„UNAKA” zdobył najtrudniejszy egzamin

4 złote medale w Ga-Pa

**„Junior”
BROSZCZAK
wygrał ROWER
„Kurlera”**

JAK NALEŻY OCENIĆ WYSTĘP EKIPY MOTOROWEJ SZCZECIŃSKIEJ? „UNAKA” NA WIELKIM NARODOWYM ZBIORNIKU W GARMISZU PARTENIKACH? OD TEGO PYTANIA ROZPOCZYNAJĄ ROZMOWĘ Z GŁÓWNYM KONSTRUKTOREM „UNAKA” INŻ. ANDRZEJEM KAZUBĄ.

— W Ga-Pa reprezentowały nas cztery maszyny. Wszystkie zdały świetnie egzamin. Utknęły za trudny konkurs. Wracając ze złotymi medalami, które dla zawodników i motorów są najwyższym odznaczeniem. Szesćdziesiątka stawała przed motorem ogromne wymagania. W ciągu pięciu dni maszyn przebywała ponad 1900 km tras, podzielonej na cały szereg odcinków obserwacyjnych, na których odbywały się przeróżne sprawdziany. Ostatni, zdobyty dzień zawodów jest jednak najbardziej znaczący. Odbyła się tzw. wyścig godzinny i dla każdej klasy maszyn określony jest limit prędkości. W tym wyścigu „Junaki” w godzinie, jeżeli musiały uzyskać średnią prędkość 86 km na godzinę. Treba brać pod uwagę fakt, że maszyny mają już za sobą ciężkie próby, a nie wolno im wymieniać żadnych części.

— W tym świetle...
— Wyniki uzyskane przez naszą ekipę są wręcz doskonałe. Wyprzedziłyśmy szereg sławnych firm motocyklowych, które wyprzedziłyśmy w zawodach europejskich.

— Jak się doświadczenia z udziału w szesćdziesiątce?
— Nasza ekipa wraca do Szczecina z pięcioma złotymi medalami. Z zawodnikami: Orzepowski, Kurawski, Wittem i Sułowiczem. Kierzący tą ekipą dzielnie bronili barw naszego klubu.

W WYŚCIGU ZOGÓMNYM — CZESŁAW ZYGMUNT — MARIAN CIŚZYK

DRUGA impreza kolarska organizowana wczoraj przez WKKZ, Ogniwo i Kuriera, był wyścig szosowy dla młodzieży na trasie tor kolarski — Tanowo — tor — długości 37 km.

**TURNIEJ
klasyfikacyjny
NA KORTACH**

JUTRO o godz. 16 rozpoczyna się na kortach SKT turniej klasyfikacyjny w którym startować będzie cała szczecińska szkolówka. W singlu meczowy wystąpią: Bajera, Przybyś, Witkowski i Ciś.

„Bytomska filia” nad Bałtykiem

NIE OD DZIS dają się słyszeć głosy awersji katowickiego „Sportu” do piłkarskich drużyn Szczecina. Należąca do nich krytyka, stawianie naszych ligowców na straconej pozycji jest przed meczem, słowem — tworzenie klimatu niechęci i zrywania — oto stosunek piśmiennictwa sportowego do ośrodka, od którego wprawdzie o kilkadziesiąt kilometrów, ale ośrodka, który ma nie tylko udział w ogólnokrajowym dorobku sportowym.

Ostatni numer „Sportu” z 24 bm., omawiający w komentarzu wyniki niedzielnego spotkania ekstraklasa się piłkarskiej przynosi takie zdanie: — Uwaga na „bytomską filię” nad Bałtykiem. Prosperuje ona coraz lepiej.

Widomo — chodzi o Pogoń Szczecin, w której szeregach występuje obecnie 3 byłych graczy bytomskiej Polonii. Dławię jednak że w polu widzenia komentatora „Sportu” znajduje się wyłącznie Pogoń. Z latwością można by przeczyć wymienić szereg zespołów piłkarskich ekstraklas, w których grali chociażby jednego „rodzimego” gracza. Drużyny takie zdobywają nawet mistrzostwa i pasporty zagraniczne.

KOŚCIA NIEZGODNY jest tymczasem Pogoń, drużyna, która wychowała już wielu uznawanych na rynku krajowym graczy. Obecny lider tabeli strzelców Marian Klewek, w Szczecinie rozpoczął grę pilką nogą. Podobnie jak jego koleżki z drużyny, Folbrycht, Jabłonowski, Fraszcak, Kleszczyński, Krzyszwicki.

O TM, że POGOŃ przewidywać należyła wazę do spraw wychowania własnego narybku, świadczą jej szerokie rezerwy drużyny juniorów, trampkarzy — setki chłopów uczęszczających na stadion Pogoni, na zajęcia szkółki piłkarskiej.

Ale to fakty trudno dotrzeć z perspektywy setek kilometrów, działacze Szczecina od Katowic.

W piwnicach przed zimą

„MARIŻYWIAM” nie powinno być „POPIOTU”

Z UMÓW podpisanych na III Ogólnokrajowej Gieldzie Ziemianniczej w Poznaniu wynika, że 5200 ton jednolitościomianowanych ziemianników dostarczą nam WZGS w Bydgoszczy i Koszalinie. Pozostałe ilości ziemianników zwykłych, nadejdą poprzez Zjednoczenie Przemysłu Ziemianniczego w Łobezie i Nowogardzie oraz WZGS Szczecin. Pierwszą niewielką na razie transporty nadejdą „na dniach”. Nasilenie dostaw przewidziane jest w październiku.

Powalce championów

Sensacyjna porażka Pattersona (o czym pisaliśmy na stronie 1) była jednym z najkrótszych pojedynków w historii boksu zawodowego. Jedynie walka Burns — Roche, rozegrana w 1907 r., trwała krócej.

Liston i Patterson walczyli 138 sekund. Za każdą rundę walki były wyliczone punkty. Liston otrzymał 15 880 dolarów.

Sunny Liston rozegrał do tej pory 35 spotkań. Przegrał tylko raz w 1954 r. z Marji Marshałem.

Floyd Patterson stoczył 41 walk z czego 3 przegrał z Maxem, Johansonem i Listonem.

Zgodnie z umową, Patterson ma prawo żądać rewanżu. Data i miejsce walki mają być ustalone przez byłego mistrza świata. Zgodnie rewanżowi ma być rozegrany do 30 września 1958 r.

Floyd Patterson utracił raz tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej z Maxem Johansonem. Potem jednak udało mu się odzyskać mistrzostwo. Patterson był pierwszym pleścianem, który odzyskał utracony tytuł.

Czy sztuka ta uda mu się w pojedynku rewanżowym z Listonem? Fachowcy dają niewielkie szanse Pattersonowi.

Śladem naszych notatek

WOJEWÓDZKI Inspektor Państwowej Inspekcji Handlowej w Szczecinie w związku z notatką w „Kurierze Szczecińskim” nr 218/58 z dnia 17 IV 58 r. p. t. „MAY SZFON — DUZY PROBLEM” zawiadomiła że sprawa ta była przedmiotem naszych kontroli. Między innymi zajmowaliśmy się sprawą na opróżniania się syfonów i stwierdziliśmy, że przychylnie na tego stanu było i jednej strony za męte ciśnienie CO₂ z drugiej wadliwie wykonanie główek do syfonów.

W sprawie tej wystąpiłoby do producentów syfonów z odpowiednimi uwagami.

W toku kontroli interesowałyśmy się również etykietowaniem syfonów z wodą sodową. Niezależnie od obowiązku przeciwko pięciu wytwórców skierowaliśmy zawiadomienie do Kolegium Karno-Administracyjnego, Panołki, w którym wzywamy do opróżniania się syfonów wody sodowej bez rachunku aktywowaliśmy trzy akty oskarżenia do sądu przeciwko kierownikom uspołecznionych sklepów.

O faktach tych powiada miłny jednocześnie ICR, który przeciwko prywatnym wytwórcom wszczął postępowanie karno-karbowe za ukrywanie obrotów.

Wojewódzki Inspektor WŁ. CZADKE

MO prosi

OSOBY, które były świadkami wypadku drogowego, potrącenia chłopa lat około 10 i przez motocyklistę „MINSKI” w dniu 21 VIII br. o godz. 17.50 w Szczecinie, na ul. Milszewicza obrotu w kierunku kolejowego, proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO przy ul. Kaszubskiej 35, między nr 14 w godzinach od 8-15-tej.

Usługi na plan!

ANKIETA „KURIERA” I SZCZECIŃSKICH ZAKŁADÓW USŁUG PRZEMYSŁU TERENOWEGO

- Jakiego rodzaju usług są najbardziej potrzebne w Twojej dzielnicy?
- Gdzie, w jakim miejscu należałoby zlokalizować warsztaty, punkty, usługi?
- Wskaż nie wykorzystywane właściwie lokale, które Twoim zdaniem należy przelać dla zorganizowania punktów usługowych. (Podaj dokładny adres i rodzaj pomieszczenia)

Jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego

PIĘKNY jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego obchodzili wczoraj Emma i Leon RYNGWELSCY. Pobrali się w 1912 roku w Bydgoszczy, by następnie wjechać na stałe do Szczecina. Tu spędził całe swoje życie. Mimo późniejszego wieloletniego Rynwelski prowadził w dalszym ciągu warsztaty elektrotechniczne.

Państwo Ryngwelscy dochowali się trójga dzieł i czworga wnucząt. W imieniu Cytelników „Kuriera” dotychczas nie było przywrócić WSPŁĘTLEJ POMEŚLNOŚCI I DŁUGICH LAT ŻYCIA.



W SKLEPIE meblowym przy placu Żołnierza był niedługo dział komisyjny. Zamknięto go bardzo dawno, tak że nie pamięta tego nawet kierownik sklepu, który w rozmowie z nami stwierdził (widocznie w przypływie dobrego humoru), że było to przed miesiącem. Wielkiej straty nie ma, gdyż komis meblowy jest obecnie troszeczkę dalej — przy ul. Marjackiej, w pomieszczeniu nadaje najniższym i wygośnialszym. Nie o to jednak chodzi. W naszym mieście, mimo wciąż rosnących nowych domów, w dalszym ciągu odczuwamy brak lokali.

Tymczasem pomieszczenie pod dotychczasowym komisie meblowym przy pl. Żołnierza stoi pustą od wielu miesięcy. Przez drugi czas można było zastrzeżenie, później zamalowano na biało sztyby wystawowe, a ktoś doocynny napisał na szkie „Remonick”.

A więc to tylko taki maleńki remonick, który... musi troszeczkę potrwać. Tylko jak długo?

Kaz.

Nie straszny dla nich deszczu czas!

UDALO się niedłonie „rezerwować” z piosenką, zorganizowaną przez Klub Młodych przy WKS na Odrze na Zaleszowie. Mimo, że pogoda rano była nie najlepsza, zebrał się tu „BALLADY” komplet uczestników wycieczki do Swinoujścia.

„Spotkanie z piosenką” na statku było imprezą naprawdę udaną. W czasie podróży chociaż przegrzywała do tańca orkiestra młodzieżowa. Pod kierownictwem Jerzego GROCHOWSKIEGO, Barzdo podobno był popularny WAWOSKIEGO „WARSZAWA DA SIĘ LUBIC” do słów Bronisława BROKA i piosenki Zygmunta RYCHTERA do słów Zdzisławy SKIĘGO „ZIELONE MIASTO” (piosenka o Szczecinie). Nauczycielem był GRZEBORZ TAKUŁA z Klubu Młodych na Zaleszowie, który też wspólnie z kierownikiem MDK Nad Odrą Z. BRZYDAKIEM był organizatorem imprezy.

DORADY PRAWNE

Władysław D. SZCZECIN. Jeżeli rozważanie umowy o pracę nastąpiło w związku z likwidacją zakładu, wobec tego nie utraci pan ciągłości pracy wymienianej do zachowania uprawnień urlopowych i jeżeli przed tymczasem przez miesiąc podjął Pan prace w innym zakładzie, przysługuje Panu urlop za rok bieżący bez potrzeby przetracowania całego roku. Jeżeli jednak w bieżącym roku urlop wykorzystasz Pan w poprzednim przedsiębiorstwie, to wówczas dopóki nie będzie Pan mógł wykorzystać następnego urlopu.

Ob. Katarzyna JAKIEWICZ. Wobec braku dowodów, które potwierdziłyby zarzuty Pani w stosunku do WRM, Inspekcja Sanitarna nie miała dostatecznych podstaw do wszczęcia postępowania w sprawie zgłoszonej przez Panią.

Ob. Joachim TWARDUCH. Wobec odpowiadających strony przedsiębiorstwa wydziału zatrudnienia pracy stwierdzającego czas pracy, należy złożyć zażalenie do Prez. MRN w Szczecinie.

PIŁKA NOŻNA

I LIGA JUNIORÓW

W 4 kolejce spotkał mistrzostwa użyskano następujące wyniki: Budowlani — Arkonia 1:3, Odra — Polonia 2:1, Biekitni — Wiarus 3:0, Orzeł — Pionier 4:2 i Pogoń — Świt 3:0 v.o.

TABELA:

1. Arkonia	8:0	16:3
2. Biekitni	8:0	15:2
3. Odra	7:1	10:4
4. Pogoń	6:2	8:4
5. Orzeł	6:2	9:6
6. Wiarus	1:5	1:9
7. Chrobry	0:4	2:8
8. Pionier	0:8	4:14
9. Świt	0:8	1:14
10. Budowlani	0:8	2:11

JUTRO tj. 27 bm. o godz. 16 odbędzie się zaległy mecz Budowlani—Chrobry. W nie dziele nastąpi kolejna spotkanie: Świt — Budowlani, Wiarus — Orzeł, Chrobry — Biekitni, Pionier — Pogoń (godz. 10) i Arkonia — Odra (godz. 12.30). (m)

PIĘKNY jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego obchodzili wczoraj Emma i Leon RYNGWELSCY. Pobrali się w 1912 roku w Bydgoszczy, by następnie wjechać na stałe do Szczecina. Tu spędził całe swoje życie. Mimo późniejszego wieloletniego Rynwelski prowadził w dalszym ciągu warsztaty elektrotechniczne.

Państwo Ryngwelscy dochowali się trójga dzieł i czworga wnucząt. W imieniu Cytelników „Kuriera” dotychczas nie było przywrócić WSPĘTLEJ POMEŚLNOŚCI I DŁUGICH LAT ŻYCIA.



O „Viva Ruso“!

w Buenos Aires

ROZMAWIAMY W WARSZAWIE

— Reżyserowany przez pana film pt. „DZIEWCZĘTA” zdobył na festiwalu filmowym w Mar del Plata w Argentynie pierwszą nagrodę za kreację Nadejdy Rumiancewej. Goszcząc na festiwalu, znalazł się pan wówczas w Argentynie w okresie dość burzliwym... — za gadaniem przebywał z czołową ekipą filmowców w Polsce młodego radzieckiego reżysera, Jurija Czulkina.

— Tak, przebywałem w Argentynie w okresie niespokojnym, za to bardzo ciekawym. Prześniak tego mieliśmy już w Paryżu, gdzie po wyłudnieniu mieściną grasowały bojówki OAS, a na ulicach więcej było policjantów niż przechodniów. W Argentynie od była się akurat rewolucja: admirałowie floty i oficerowie armii zrzucali ze stanowiska prezydenta Frondizę.

W takich okolicznościach spotkał nas w Buenos Aires tamtejszy przedsiębiorca, który od 20 lat zajmuje się dystrybucją radzieckich filmów. Z okazji festiwalu w Mar del Plata, urządził cykl 42 pokazów filmów radzieckich — od dzieł klasycznych do najnowszych. Umiął to zrobić. Rząd argentyński zaarrestował właśnie wielu komunistów, załadował ich na barki i wyrzucił gdzieś na morze. Natychmiast na murach Buenos Aires ukazywały się plakaty, reklamujące film „Matka” wg powieści Gorkiego: „Kobiety Buenos Aires! Jeżeli chcecie do wiedzieć się za co rząd wyrzucił w morze komunistów — idźcie natychmiast oglądać rosyjski film „Matka”.

W przeddzień upadku rządu Frondizę zaszliśmy do jednego z największych kin w Buenos Aires: na widowni było siedem osób. Poszliśmy do drugiego — film oglądało sześć osób. W chwili późnie znaleźliśmy się w kinie, w którym wyświet-

lano „Pancernek Piotimkin”. Sala była niby: przeszło 200 widzów. Wszelkimi gdy wyświetlano kronikę. W momencie, gdy ukazywały się zlecenie z Kuby, gdy pojawił się Fidel Castro, widzowie porwali się z miejsc, z żywiołowym, śmiejącym się argentyńskim temperamentem zaczęli krzyknąć „Viva Castro”, „Viva Cuba”. A potem, po filmie, gdy ktoś ogłosił, że na sali są radziecy filmowcy — równie gorąco rozbrzmiały wstawy: „Viva Ruso”!

— „Dziewczęta” nie weszły jeszcze na polskie ekrany, trudno więc mówić o zainteresowaniu polskich widzów... — Mielśmy ze sobą kopie. Zdemontowaliśmy film w Łodzi na pokazie w klubie dyskusyjnym. „Dziewczęta” wywołały ponad dwugodzinną, bardzo ożywioną dyskusję. Poznanie opinii polskich widzów było dla nas rzeczą bardzo cenną.

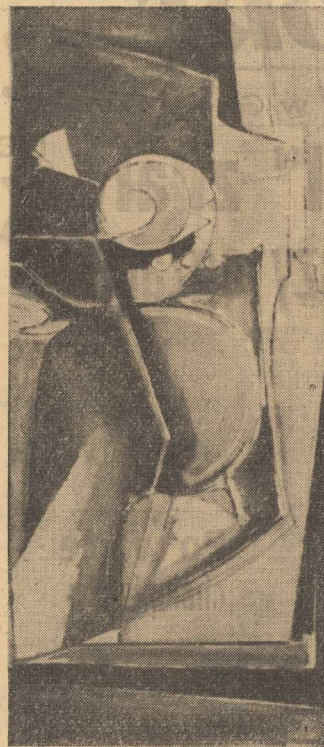
— Rozmawiał: Jerzy Zajaczkowski

Z SAL WYSTAWOWYCH



W SALACH BWA w Muzeum oglądamy wystawę Mirosława PURCZYŃSKIEGO, który prezentuje serię ładnych martwych natur oraz obrazów olejnych.

WIENCZYSŁAW MAZUS — jedna z interesujących grafik wystawianych w salach zamkowych.



TEATR IDY KAMINSKIEJ
ZNOWU W SZCZECINIE

WYSTĘPY zespołu Państwowego Teatru Żydowskiego im. E. R. Kaminskiej pod kierownictwem znakomitej art. dramatycznej IDY KAMINSKIEJ cieszą się w Szczecinie nie od dziś zasłużonym powodzeniem. Tym razem gościę warszawscy dadzą dwa przedstawienia w sali Domu Kulejarza przy ZŻK (ul. Partyzan-tów) i to w najbliższą sobotę i niedzielę 29 i 30 bm. o g. 19.30.

Wystawiony zostanie dramat Iliryczny Osipa Dymowa pt. „Jesze-kie Muzykant” („Pieśń własnej niedoli”) w adaptacji i reżyserii Chwela Buzgana i scenografii Mariana Stańcaka. W przedstawieniu udział biorą aktorzy artystycznego teatru żydowskiego, a oryginalna muzyka i ludowe piosenki opracowała M. Wytyńska.

NARESZCIE POD KONTROLA

JEST rzeczą znaną, że występy artystyczne, organizowanie w zakładach gastronomicznych, przed-stawiania często bardzo mierzną wartość. Działalność „dzikich zespołów” orkiestrowych, wokalnych i innych nie kontrolowana przez nikogo, okazuje się być czę-ście na pograniczu szmiry.

Zagadnieniem przeciwstawienia się temu zjawisku poświęcono so stała ostatnio narada przedstawicieli ministerstwa Handlu Wewnętrz-ego, Kultury i Finansów, w której uczestnicy doszli do zgodnego wniosku, że uprządkowanie, działanie i rozrywkowej w lokalach gastronomicznych wy-maga poddania jej ścisłej kontroli wydziałów kultury i prze-ciągów Rad Narodowych. (J. uzka-ła na zgodny na zaangażowanie ra)

SZUKAJA TRADYCJONALNA I NOWOCZESNA

INFORMOWALIŚMY już Czytelników o sezonie wystaw sztuki, który rozpoczął się w salach BWA w Muzeum oraz w Zamku. Dziś prezentujemy sztukę czarno-białą Emili CHMIELEW-SKIEJ, która okazała się artystką świadomą, prozującą kre-ację artystyczną kobiecą. Jej życie „babska” wrażliwość sprzy-ja pokazaniu piękna kształtu, a sprawną warsztatową sprawiła, że z plansz graficznych możemy czerpać nawet i barwę.

Jerzy CHMIELEWSKI (rodzony mąż) grał w sztuce w stronę aktu. Na wystawie widzimy bar-dzo ładnie malowaną techniką olejną jak siedzący; utrzymany w tradycyjnej konwencji post-impresjonistycznej, a także pe-rię płóten abstrakcyjnych. Na teście ekspozycji nasz kolega redaktor Mirosław PURCZYŃ-SKI wystąpił z cyklem temo-rych martwych natur, wywodzą-cych się z tradycji holenderskiej, które dzięki lekkości formy i wrażliwości barwy, dobrze świadczą o jego malarskim oku. Nie podobają nam się natomiast jego ciężkie kompozycje olejne, malce w sobie coś z atmosfery drewnianego malarstwa kościel-ego, choć tematycznie nie mają z nim nic wspólnego, brak im też klarowności kompozycyjnej.

Z ZAMKOWEJ ekspozycji (T. EYSYMONT, W. MAZUS) otwar-tych pod auspiciami nowoczesności, reproduujemy dziś jedną z inter-esujących „Głów” W. MAZI-SIA, wykonanych techniką miesz-ana. Mazus jest indywidualno-ścią artystyczną zaspocynowaną. Jego grafika abstrakcyjna charak-teryzuje się geometryzowaniem formy. (Up.)

TADEUSZ EYSYMONT operu-je bardzo różnorodnym materia-łem swoich dekoracyjnych kom-pozycji abstrakcyjnych. To „wy-pukłe” malarstwo powstaje ze skrupuł orazmięczych, z kłami, farby olejnej i lakierów. Arty-sta wykorzystuje zarówno gę-ślarskich zestawień barwy, jak i formy oraz grubość naturalne-go tworzywa. Obrazy działają więc zarówno powierzchniowo ko-lorystyczną jak i bogatą fakturą kompozycji. Jego temperament artystyczny każe mu stosować ze statystyczną konsekwencją dynami-czną, a ich intensywne plamy z du-żym ładunkiem nowoczesnej de-koracyjności.

ZAMIAST SINYCH FAŁ BALTYKU — GORY

SKLEP sportowy przy ul. Jaro-mira, skrytykowane przez nas sro-wnie fałszywe wzmianki w wi-letynie „Klepowe” na... góry, słu-żące sile i nieudolnie wykonane. Choćby skironowce sięgali nie zrozumiało naszych intencji kry-tyki z porzyci estetyki? (Up.)

oplate pocztowa ulści odbiorca

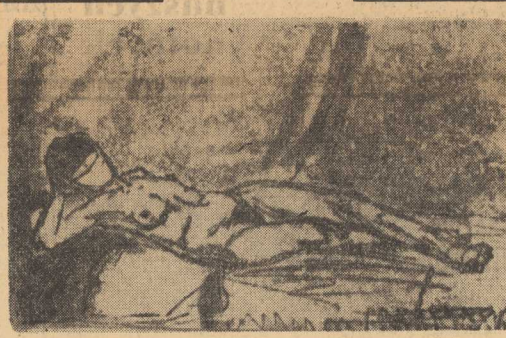
ANKIETA

Usługi na plan!

REDAKCJA „KURIER SZCZECIŃSKI”
SZCZECIN
pl. Holda Pruskiego 8

Adres nadawcy:

EMILIA CHMIE LEWSKA — Oto wrażliwe czeska jed-nego z serii aktów artystki — wystawianych w salach BWA w Muzeum Pomorze Zachodniego. Foto St. CIESLAK



I. GOŁOSOWSKI



ZWROCILEM listy. Kilka minut milczeliśmy. Myślałem o kobiecie, której dusza była czysta jak źródło, o Lusi. Wzruszony byłem jej patriotyzmem, skromnością, samozaparciem. Co się z nią stało? Mnóstwo pytań miałem na języku.

Masza odezwała się pierwsza.

— Pędnie domyślił się pan, że Lusiu to moja matka?

Kiwaneł głową, że tak.

— Pozostawiono ją w okupowanym mieście dla pracy w organizacji podziemnej. Zginęła. Nazywała się Ludmiła Zajkowska.

Byłem wstrząśnięty. Milcziałem.

ROZDZIAŁ III

Długo śledzieliśmy na oblodzonej ławce w pu-łym, białym skwerku. Nóż szczyptał uszy. Masza narzuciła na głowę kaptur swego białego futerka. Z zapartym tchem słuchałem jej słów.

Dmitrij Aleksiejewicz, ojciec Maszy, rzeczy-wicie nie zginął. Serce Lusiu przeczło. Ciężko rannego przetransportowano do szpitala na zapleczu. Tam, po roku, otrzymał dwa ostatnie listy żony.

Po wyzdrowieniu, porucznik artylerii Sapo-żnikow wrócił na front. Walczył w Polsce i Czec-chościawacji, jego bateria brała udział w zdobyciu Berlina.

Natychmiast po wyzwoleniu Przybielska po-rucznik Sapożnikow wysłał list na stary adres, lecz list wrócił z adnotacją, że dom został spalony przez Niemców.

Dmitrij zwrócił się do biura adresowego Przybielska — także bez powodzenia. Napisał więc do Wojewódzkiego Komitetu Partii gdzie — jak sądził — powinni wiedzieć coś o losie jego żony i córki. List instruktora KW długo krążył wśród połowych poczt i dotarł do po-rucznika dopiero w lipcu 1945 roku w Moskwie, dokąd go wzywano dla wreczenia odznaczeń.

W piśmie tym zawiadamiano go, że zgodnie z posiadanymi danymi, córka jego Masza, znaj-duje się w mieście Woznieśiensku w swej ope-kuńki Zinaidy Pietrowny Stiektowej. Co zaś dotyczy żony, Ludmiły Zajkowskiej, to wiadomo-ści o niej urywają się z września 1942 roku. Od 8 lipca do 26 lipca znajdowała się w wię-zienu gestapo. O dalszym jej losie nie mia-wiadomo.

Dziwny, oficjalny ton listu zaszkodził poruc-znika Sapożnikowa, który dawno zrozumiał, że żonę jego pozostawiono w mieście dla udziału w pracy podziemnej organizacji. Obawiał się, że zginęła, chociaż był na to przygotowany. Na-tomiast odpowiedź KW była dla niego zagad-ką.

W Moskwie zaproponowano mu pozostanie w armii i skierowano do Akademii Wojskovo-Politycznej.

Sapożnikow wziął krótki urlop dla uporząd-kania swych osobistych spraw i pojechał do Przybielska.

Instruktor KW opowiedział mu o zdradzie Lu-dmiły Zajkowskiej i pokazał zdobyte w faszy-stowskim archiwum dokumenty, które ją cał-kiem wiede demaskowały.

Dmitrij z przerażeniem czytał napisaną zna-jnym piśmem żony kartkę zaadresowaną do szej fa gestapo w Przybielsku Sturmabführerz Kernera. Nie wierzył własnym oczom. Ale nie sposób było nie wierzyć. Przeważają okropne dni. W Komitecie Wojewódzkim rozmawiano z nim ze wspaniałym, lecz niezbyt przyjaźnie,

Serce mówiło mu, że Ludmiła — ta Ludmiła, którą znał i kochał — nie mogła napisać tego zdradzieckiego dokumentu. Lecz rozum mówił coś innego... Przecież charakter pisma był bez wątpienia jej. Pojechał do Woznieśienska. Odszu-kał Zinaidę Pietrowną Stiektową, zabrał córkę i wrócił do Moskwy. Masza miała wówczas 9 lat. Pamiętała jak zdruzgotany był ojciec. Nie spał, wychodził i prawie nie rozmawiał z Maszą. O aka demii nie mogło być mowy. Rozumiejąc, że nie zostanie skierowany do pracy politycznej w wojsku, Sapożnikow zwrócił się o zdemobilizowanie, by wrócić do pracy pedagogicznej. Prypadkowo spotkał swego znajomego z czasów studenckich, który obecnie zajmował poważne stanowisko w Moskwie w Wydziale Oświaty. Człowiek ten pomógł mu uzyskać pracę i otrzymał pokój.

O powrocie do Przybielska nie chciał nawet myśleć. Od tego czasu byli razem — Masza i ojciec. Uplętno 13 lat. Dziewczynka ukończyła szkołę i wstąpiła na wydział medyczny, Dmitrij stał się człowiekiem skrytym, surowym. Unikał kobiet i nie miał przyjaciół. Masza wyrosła i dzwin-ny stan ojca zaczął ją poważnie niepokoić. Nie-czego się jednak nie domyślała. Sapożnikow ni-gdy nie mówił z nią o matce. Wiedziała tylko, że matka zginęła w czasie wojny. W 1938 roku Dmitrij Aleksiejewicz przebiegł się i zachorował poważnie na zapalenie płuc. Stan jego pogorszył się z dnia na dzień. Kilka dni przed śmiercią zawała Maszę, powtórzył jej to, o czym swego czasu dowiedział się od instruktora KW i oddał jej stare listy matki.

Dotąd ukrywałem przed tobą prawdę — po-wiedział. — Teraz jesteś dorosła i powinnaś wie-zieć wszystko. Twoja matka nie zdradziła. Ni-czygo się jednak nie domyślała. Sapożnikow ni-gdy nie mówił z nią o matce. Wiedziała tylko, że matka zginęła w czasie wojny. W 1938 roku Dmitrij Aleksiejewicz przebiegł się i zachorował poważnie na zapalenie płuc. Stan jego pogorszył się z dnia na dzień. Kilka dni przed śmiercią zawała Maszę, powtórzył jej to, o czym swego czasu dowiedział się od instruktora KW i oddał jej stare listy matki.

Dotąd ukrywałem przed tobą prawdę — po-wiedział. — Teraz jesteś dorosła i powinnaś wie-zieć wszystko. Twoja matka nie zdradziła. Ni-czygo się jednak nie domyślała. Sapożnikow ni-gdy nie mówił z nią o matce. Wiedziała tylko, że matka zginęła w czasie wojny. W 1938 roku Dmitrij Aleksiejewicz przebiegł się i zachorował poważnie na zapalenie płuc. Stan jego pogorszył się z dnia na dzień. Kilka dni przed śmiercią zawała Maszę, powtórzył jej to, o czym swego czasu dowiedział się od instruktora KW i oddał jej stare listy matki.

(Ciąg dalszy nastąpi).